



Agnieszka Liszewska

Formy stadialne przestępstwa

Formy stadialne przestępstwa



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

[Kup książkę](#)

Agnieszka Liszewska

Formy stadialne przestępstwa

Agnieszka Liszewska (ORCID: 0000-0002-4952-4847) – Uniwersytet Łódzki
Wydział Prawa i Administracji, Katedra Prawa Karnego
90-232 Łódź, ul. Kopcińskiego 8/12

RECENZENCI

Teresa Dukiet-Nagórska, Andrzej Zoll

REDAKTOR INICJUJĄCA

Monika Borowczyk

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

Monika Poradecka

SKŁAD I ŁAMANIE

Editio

KOREKTA TECHNICZNA

Wojciech Grzegorzczak

PROJEKT OKŁADKI

Monika Rawska

Grafika wykorzystana na okładce: Rawpixel.com

© Copyright by Agnieszka Liszewska, Łódź 2024
© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2024

<https://doi.org/10.18778/8331-623-9>

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.11489.24.0.M

Ark. wyd. 18,5; ark druk. 13,5

ISBN 978-83-8331-622-2
e-ISBN 978-83-8331-623-9

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-237 Łódź, ul. Jana Matejki 34A
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. 42 635 55 77

Spis treści

Wykaz skrótów	7
Wstęp	9
Rozdział I	
Kształtowanie się teoretycznych podstaw odpowiedzialności za formy stadialne przestępstwa	13
Wprowadzenie	13
1. Proces wyodrębniania poszczególnych stadiów przeddokonania	15
2. Teorie uzasadniające karalność usiłowania	21
3. Teoretyczne podstawy odpowiedzialności karnej za formy stadialne przestępstwa w prawie polskim	30
Rozdział II	
Ogólna charakterystyka form stadialnych przestępstwa	39
1. Teoretyczne i konstytucyjne podstawy odpowiedzialności karnej za przeddokonanie przestępstwa z perspektywy granic kryminalizacji na przedpolu naruszenia dobra prawnego	39
1.1. Formy stadialne przestępstwa w relacji do innych konstrukcji odpowiedzialności na przedpolu naruszenia dobra	40
1.1.1. Teoretyczne podstawy odpowiedzialności karnej za usiłowanie przestępstwa z narażenia na niebezpieczeństwo – zarys problemu	42
1.1.2. Niebezpieczeństwo dla dobra prawnego jako podstawa kryminalizacji form stadialnych przestępstwa	53
1.2. Kryminalizacja stadialnych form przeddokonania w świetle konstytucyjnej zasady proporcjonalności	74
1.2.1. Konstytucyjne warunki kryminalizacji na przedpolu naruszenia dobra	74
1.2.2. Podmioty uprawnione do kontroli konstytucyjności norm prawnokarnych	87
1.2.3. Ocena zgodności z Konstytucją kryminalizacji stadialnych form przeddokonania	92
2. Formy stadialne jako typy czynów zabronionych	99

Rozdział III

Charakterystyka normatywna form stadialnych przestępstwa	119
1. Struktura norm prawnych – zagadnienia wstępne	119
2. Charakterystyka normatywna dokonania	140
2.1. Odczytanie norm sankcjonowanej i sankcjonującej z przepisów typizujących czyn zabroniony w formie dokonania	140
2.2. Dokonanie a zakończenie czynu zabronionego	147
2.2.1. Dokonanie przestępstwa kierunkowego	150
2.2.2. Dokonanie przestępstwa o znamionach czynu ciągłego	154
2.2.3. Dokonanie przestępstwa zbiorowego i trwałego	175
3. Charakterystyka normatywna usiłowania i przygotowania	178
3.1. Odczytanie norm sankcjonowanej i sankcjonującej z przepisów typizujących czyn zabroniony w formie stadialnej usiłowania	178
3.2. Odczytanie norm sankcjonowanej i sankcjonującej z przepisów typizujących czyn zabroniony w formie stadialnej przygotowania	189
 Zakończenie	 197
 Bibliografia	 207

Wykaz skrótów

CzPKiNP	– „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”
k.k.	– kodeks karny
k.w.	– kodeks wykroczeń
nb.	– numer boczny
OSNKW	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa
OSP	– „Orzecznictwo Sądów Polskich”
OSPika	– „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych”
PiP	– „Państwo i Prawo”
PS	– „Przegląd Sądowy”
RPEiS	– „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”
SA	– Sąd Apelacyjny
SN	– Sąd Najwyższy
t.j.	– tekst jednolity
TK	– Trybunał Konstytucyjny
ZNUJ	– „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”
ZStW	– „Zeitschrift für die Gesamte Strafrechtswissenschaft”

Wstęp

Instytucja form stadialnych przestępstwa stała się przedmiotem szczególnej uwagi przedstawicieli nauki prawa karnego w XIX w., co znalazło wyraz w rozwoju koncepcji teoretycznych poświęconych uzasadnieniu karygodności czynu znajdującego się w stadium poprzedzającym dokonanie. Koncepcje te wywarły wpływ na kształt europejskich kodyfikacji karnych powstających w XIX i na początku XX wieku, do których wprowadzono przepisy przewidujące odpowiedzialność za usiłowanie jako formę stadialną przestępstwa umyślnego. Regulacje te przetrwały w zmienionym nieco kształcie do dziś, a ogólne zasady odpowiedzialności za stadia przeddokonania znalazły się także w polskich kodeksach karnych z 1932 r., 1969 r. i 1997 r. Wydawałoby się zatem, że instytucja ta – mająca tak długą historię – nie powinna budzić żadnych poważniejszych wątpliwości ani w doktrynie, ani w orzecznictwie, ponieważ przyjęte w kolejnych polskich kodeksach karnych rozwiązania poprzedzała dyskusja, w trakcie której wyrażono wszystkie możliwe poglądy na temat kształtu regulacji odpowiedzialności za stadia przeddokonania przestępstwa. We współczesnym prawie karnym daje się jednak zaobserwować zjawisko ciągłego poszerzania zakresu kryminalizacji na przedpole naruszenia dobra prawnego za pomocą stanowienia typów przestępstw z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo, a to sprawia, że pytanie o znaczenie regulacji odpowiedzialności karnej za formy stadialne, stawiane z perspektywy konieczności zapewnienia odpowiedniego poziomu ochrony dobrom prawnym, staje się znów aktualne. Pytanie to nawiązuje bezpośrednio do problemu granic dopuszczalnej kryminalizacji, wyznaczonych na podstawie konstytucyjnej zasady proporcjonalności, ponieważ karalność stadiów przeddokonania (usiłowania, a wyjątkowo także przygotowania) stanowi w odniesieniu do typizacji w formie dokonania narażenia na niebezpieczeństwo przesunięcie odpowiedzialności na jeszcze dalsze przedpole naruszenia dobra. W związku z tym pojawia się potrzeba weryfikacji dotychczasowych poglądów na temat kształtu regulacji instytucji form stadialnych obowiązujących w polskim prawie karnym.

W opracowaniu dokonano analizy przepisów polskiego kodeksu karnego regulujących odpowiedzialność za formy stadialne przestępstwa na płaszczyznach teoretycznej, konstytucyjnej i normatywnej. W ramach rozważań teoretycznych najważniejszym problemem, którego rozwiązanie ma także znaczenie dogmatycznoprawne, jest określenie relacji usiłowania i przygotowania do dokonania czynu zabronionego w związku z pojawiającymi się w ostatnich latach poglądami kwestionującymi

niesamoistność obu tych postaci przeddokonania. Stanowisko to zostało skonfrontowane z przyjętym jako podstawa obowiązującej regulacji teoretycznym uzasadnieniem odpowiedzialności za formy stadialne przestępstwa. Interpretacja przepisów o usiłowaniu i przygotowaniu pomijająca to uzasadnienie pozwala na odczytywanie z nich wyłącznie definicji stanowiących wzorce typizacji postaci przeddokonania, według których rozpoznajemy formę, w jakiej ustawodawca dokonał typizacji czynu w przepisach części szczególnej kodeksu karnego. Przyjęcie takiego punktu widzenia wpływa także na charakterystykę normatywną przygotowania i usiłowania, ponieważ oznacza, że u podstaw bezprawności każdej formy stadialnej leży inna norma sankcjonowana. Dlatego rezultaty analiz teoretycznych oddziałują bezpośrednio na określenie charakteru normatywnego usiłowania i przygotowania oraz determinują przyjęcie określonego poglądu w tym zakresie.

Na płaszczyźnie teoretycznej znalazły się także rozważania poświęcone uzasadnieniu karygodności postaci przeddokonania na podstawie kategorii niebezpieczeństwa jako wstępnego warunku kryminalizacji. Warunek ten wywodzony jest przede wszystkim z konstytucyjnej zasady proporcjonalności. Stąd konieczne było poświęcenie uwagi problemowi niebezpieczeństwa (niebezpieczności) usiłowania i przygotowania, ze szczególnym uwzględnieniem usiłowania nieudolnego oraz usiłowania przestępstw z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo, jako warunku, bez spełnienia którego kryminalizacja jest niedopuszczalna w demokratycznym państwie prawnym. Uwzględniając dorobek nauki prawa karnego, a częściowo także konstytucyjnego, poświęcony granicom dopuszczalnej kryminalizacji oraz wynikających z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP¹ ograniczeń w tym zakresie, należało zweryfikować pogląd kwestionujący zgodność z Konstytucją odpowiedzialności karnej za usiłowanie każdego przestępstwa z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo. Jednocześnie jednak podkreślono, że przepisy przewidujące odpowiedzialność karną za usiłowanie, w tym usiłowanie nieudolne, a czasem także przygotowanie, stanowią penalizację czynów znajdujących się na bardzo dalekim przedpolu naruszenia dobra i dlatego nie można wykluczyć, że w odniesieniu do niektórych typów przestępstw regulacja ta może być uznana za niekonstytucyjną. Należało w związku z tym wskazać podmioty uprawnione do badania konstytucyjności norm prawnych odczytanych z przepisów prawa karnego, ze szczególnym uwzględnieniem problemu współstosowania Konstytucji przez sądy powszechne oraz Sąd Najwyższy i zakresu przysługujących im kompetencji.

Przedstawione opracowanie zawiera diagnozę obecnego stanu prawnego, która wskazuje na bardzo szeroki zakres odpowiedzialności na przedpolu nie tylko naruszenia dobra, ale także narażenia go na niebezpieczeństwo, jaki przewidziany został w polskim kodeksie karnym, do czego istotnie przyczynia się regulacja odpowiedzialności za formy stadialne przestępstwa. Zmiana tego stanu rzeczy powinna jednak nastąpić przede wszystkim w drodze działań legislacyjnych. Wszelkie próby

1 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. Nr 78, poz. 483 (dalej: Konstytucja).

„wyinterpretowania” ograniczenia zakresu odpowiedzialności karnej na przedpolu mają charakter zastępczy i skazane są na niepowodzenie ze względu na ugruntowane, zwłaszcza w orzecznictwie, znaczenie przepisów przewidujących odpowiedzialność za usiłowanie i przygotowanie czynów umyślnych, które mogą zostać derogowane lub zmienione, jeśli nie za pomocą zmiany ustawy, to tylko przez Trybunał Konstytucyjny. Dlatego pozostaje mieć nadzieję, że przedstawiona w niniejszym opracowaniu diagnoza obowiązującego prawa skłoni do dyskusji nad ewentualnymi zmianami w kierunku ograniczenia zakresu odpowiedzialności na przedpolu dokonania czynu zabronionego.

Kształtowanie się teoretycznych podstaw odpowiedzialności za formy stadialne przestępstwa

Wprowadzenie

Wytyczenie zakresów desygnatów pojęć używanych do określenia poszczególnych form stadialnych (dokonanie, usiłowanie, przygotowanie) kształtowało się stopniowo w toku naukowej dyskusji nad naturą zjawiska nazywanego pochodem przestępstwa (*iter delicti*). Przedmiotem tej dyskusji było przede wszystkim uzasadnienie dopuszczalnych granic poszerzania zakresu karalności na etapy poprzedzające dokonanie przestępstwa umyślnego¹, które wymagało także odniesienia się do problemu karygodności usiłowania nieudolnego². Trzeba przy tym podkreślić, że chociaż odpowiedzialność za zachowania, które mimo zamiaru sprawcy nie doprowadziły do dokonania przestępstwa, utożsamianego początkowo przede wszystkim ze spowodowaniem określonego skutku, była znana już prawu rzymskiemu, to jednak idea wyodrębnienia poszczególnych form stadialnych umocniła się zasadniczo dopiero na przełomie XVIII i XIX wieku i znalazła następnie potwierdzenie w europejskich kodyfikacjach karnych³. Jak wskazuje E. Krzymuski w wydanej pod koniec XIX wieku

- 1 Pojęcie *iter delicti* obejmuje swoim zakresem przestrzeń między podjęciem przez sprawcę zamiaru popełnienia określonego typu czynu zabronionego aż po pełną realizację jego znamion. O formach stadialnych przestępstwa mówimy zatem tylko w odniesieniu do czynów umyślnych.
- 2 Dyskusje te, które toczyły się przede wszystkim na gruncie nauki niemieckiej, szczegółowo przedstawia i analizuje Z. Jędrzejewski w książce *Bezprawie usiłowania nieudolnego*, Warszawa 2000, s. 15 i nast.
- 3 Definicje usiłowania, które można znaleźć w tych kodeksach, różniły się zakresowo, co wynikało przede wszystkim ze ścierania się poglądów na temat stopnia karygodności poszczególnych stadiów przeddokonania przestępstwa oraz wątpliwości, czy w ustawie powinno zostać zdefiniowane wszystko, co obejmuje szeroko rozumiane usiłowanie, czy tylko to, co jest karalne. Zob. na ten temat E. Krzymuski, *Zasady nauki o usiłowaniu*, Warszawa 1884, s. 34. W kodeksie karnym bawarskim z 1813 r., na kształt którego istotny wpływ miał Anselm von Feuerbach, pojęcie usiłowania obejmowało wszystkie elementy postępowania mieszczące się między powzięciem przez sprawcę zamiaru a dokonaniem danego przestępstwa, czyli także te, które dzisiaj nazywa się przygotowaniem (§ 57). Podobnie regulował tę kwestię kodeks szwajcarski kantonu Ticino z 1816 r. (§ 44) oraz kodeks rosyjski (kar głównych i poprawczych) z 1866 r. (art. 9).

pracy *Zasady nauki o usiłowaniu*, chociaż usiłowanie jest instytucją prawa karnego, której rodowodu można poszukiwać w prawie rzymskim oraz pracach glosatorów i praktyków włoskich XIII i XIV wieku⁴, to jednak trzeba podkreślić, że prawo rzymskie „nie pociągało do kary żadnego aktu niebędącego przestępstwem dokonany”, natomiast „pojęcie przestępstwa dokonanego odnosiło się wedle wyobrażeń rzymskich do wielu takich aktów, które dzisiaj zaliczamy do kategorii usiłowania”⁵. Autor tym samym podkreśla różnicę między usiłowaniem jako formą stadialną a przestępstwem *sui generis* usiłowania, która sprowadza się do tego, że usiłowanie ma swoją charakterystykę formalną, a przestępstwo odpowiadające materialnie usiłowaniu formalnie pozostaje dokonaniem⁶. Znaczenie tego rozróżnienia, dostrzeżonego na etapie kształtowania się teoretycznych podstaw odpowiedzialności karnej za formy poprzedzające dokonanie, jest na tyle istotne, że będzie stanowiło punkt wyjścia dla prowadzonych w tej pracy analiz poświęconych charakterowi normatywnemu oraz zakresowi kryminalizacji form stadialnych przestępstwa we współczesnym polskim prawie karnym. Nie ma bowiem wątpliwości, że wraz z ewolucją prawa karnego, idącą w kierunku poszerzania zakresu odpowiedzialności na przedpole naruszenia dobra, czego wyrazem są coraz częściej pojawiające się w kodeksie karnym oraz innych ustawach przestępstwa z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo, zmianie uległo także nastawienie do kryminalizacji form przeddokonania, która jest niekiedy postrzegana jako wykraczająca poza granice dopuszczalne w demokratycznym państwie prawnym.

Interpretacja obowiązującego prawa powinna jednak uwzględniać teoretyczne podstawy analizowanych instytucji nawet wtedy, gdy jej rezultaty skłaniają do przedstawienia propozycji zmian o charakterze ogólnym albo dotyczących regulacji szczegółowych. Dlatego właśnie przed przystąpieniem do omówienia instytucji form stadialnych przestępstwa we wszystkich zasadniczych aspektach (teoretycznym, konstytucyjnym i normatywnym) trzeba nawiązać do koncepcji teoretycznych leżących u podstaw stanowienia przepisów prawa pozytywnego i wskazać na te z nich, które znalazły wyraz w przepisach polskich kodeksów karnych przewidujących odpowiedzialność za przygotowanie i usiłowanie. Odczytanie norm prawnych zawartych w tych przepisach powinno uwzględniać ideę omawianej konstrukcji, której celem nie było kreowanie nowych typów przestępstw, lecz poszerzenie zakresu odpowiedzialności na przeddokonanie tych, które już istnieją. Warto w związku z tym bliżej przyjrzeć się temu, w jaki sposób kształtowały się koncepcje uzasadniające potrzebę wprowadzenia do prawa instytucji form stadialnych przestępstwa i jak oddziaływały na proces tworzenia określonych rozwiązań prawnych.

Definicje karalnego usiłowania zamieszczono z kolei w kodeksach karnych: francuskim z 1810 r. (art. 2), austriackim z 1852 r. (§ 8), niemieckim z 1871 r. (§ 43) oraz niderlandzkim z 1881 r. (art. 45).

4 E. Krzymuski, *Zasady nauki...*, s. 13.

5 *Ibidem*, s. 18–19.

6 *Ibidem*, s. 24.

1. Proces wyodrębniania poszczególnych stadiów przeddokonania

Kształtowanie się teoretycznych podstaw odpowiedzialności za stadia poprzedzające dokonanie odbywało się stopniowo. Przedstawiając w największym skrócie ewolucję poglądów, która doprowadziła do wyodrębnienia poszczególnych etapów na drodze przestępstwa, należy rozpocząć od nauki średniowiecznej, uprawianej przez włoskich glosatorów, która pod pojęciem usiłowania rozumiała wszystkie akty zewnętrzne mieszczące się w obszarze między postanowieniem popełnienia przestępstwa a jego dokonaniem. Jak wskazuje E. Krzymuski, usiłowanie w tej postaci rozpoczynało się z chwilą, gdy dany akt zewnętrzny był już czymś więcej „niż prostym dowodem zapadnięcia postanowienia przestępnego (*cogitare*)”, a jeszcze czymś mniej niż przestępstwem dokonanym (*perducere ad effectum*)⁷. W sposób najbardziej ogólny charakteryzowano usiłowanie za pomocą trzech elementów: *cognitare* (zamiar), *ad actum procedere* (czyn urzeczywistniający zamiar), *non perducere ad effectum* (nieosiągnięcie skutku przestępnego)⁸. Początkowo zatem w ramach stadium przeddokonania zwanego usiłowaniem czynnym (*ad actum procedere*) uwzględniano zarówno te zachowania, które dzisiaj określamy mianem przygotowania, jak i te, które ostatecznie uzyskały status usiłowania. Dopiero jednak późniejsze dyskusje nad uzasadnieniem rozszerzania karalności na stadia poprzedzające dokonanie doprowadziły do wyodrębnienia usiłowania jako etapu najbliższego dokonaniu oraz przygotowania jako etapu oddalonego od dokonania i co do zasady niepodlegającego karze. Wymagało to jednak w pierwszej kolejności dostrzeżenia różnic w stopniu karygodności poszczególnych czynności (aktów zewnętrznych) znajdujących się w obszarze między zamiarem a dokonaniem, a następnie bliższej charakterystyki usiłowania w sposób pozwalający na wyznaczenie granic jego karalności. Rozważania teoretyczne związane z instytucją form stadialnych przestępstwa koncentrowały się w związku z tym na określeniu elementów wyznaczających karygodność usiłowania i tym samym granice jego karalności. Był to jednak proces długotrwały, ponieważ pojawiały się problemy trudne do jednoznacznego rozstrzygnięcia, do których należał przede wszystkim problem uzasadnienia karygodności usiłowania nieudolnego.

Proces różnicowania zachowań wchodzących w skład szeroko rozumianego usiłowania, którego celem od początku było ograniczenie zakresu odpowiedzialności karnej za przeddokonanie przestępstwa, rozpoczął się od podziału na usiłowanie słowne (*actus verbi*) i czynne (*actus facti*). Wprowadzenie takiego rozróżnienia, dostrzeżonego już przez glosatorów włoskich w XIV wieku, miało uzasadniać łagodniejsze karanie słownego ujawnienia przestępnego zamiaru w stosunku do

7 *Ibidem*, s. 27.

8 *Ibidem*.

usiłowania uzewnętrznionego w postaci czynu⁹. Następnie – w ramach kategorii *actus facti* – dokonano podziału na usiłowanie bliższe (*actus proximus*) i dalsze (*actus remotus*)¹⁰. Usiłowanie dalsze z czasem zyskało miano przygotowania, natomiast rezultatem wprowadzenia stopniowości usiłowania było wyłączenie czynności przygotowawczych (usiłowania dalszego) z zakresu odpowiedzialności karnej, którą w wielu dziewiętnastowiecznych ustawach karnych zaczęto wiązać dopiero z początkiem wykonania czynu zabronionego¹¹.

Ograniczenie karalności stadium poprzedzającego dokonanie czynu zabronionego do wąsko rozumianego usiłowania (początku wykonania) rozpoczęło jednak proces wprowadzania do niektórych ustaw karnych odrębnych typów czynów zabronionych, będących w istocie przygotowaniem do popełnienia innego przestępstwa jako *delictum sui generis*. Chodziło o objęcie karalnością niektórych najbardziej karygodnych przypadków przygotowania bez wprowadzania ogólnej regulacji przewidującej odpowiedzialność za przygotowanie jako stadium przeddokonania. Kolejnym etapem było uregulowanie przygotowania w przepisach części ogólnej jako poprzedzającej usiłowanie formy stadialnej przestępstwa, z jednoczesnym zastrzeżeniem jego wyjątkowej karalności (w wypadkach wskazanych w ustawie), co wiązało się z koniecznością dookreślenia w sposób zasadniczy elementów definiujących każde przygotowanie. Nie we wszystkich jednak kodeksach karnych zdecydowano się na taki sposób regulacji, czego przykładem są m.in. kodeksy karne niemiecki¹², austriacki¹³ czy francuski¹⁴. Polski kodeks karny należy w tym zakresie raczej do wyjątków.

Ewolucja poglądów na temat zakresu odpowiedzialności karnej za przeddokonanie znalazła odzwierciedlenie w polskich kodeksach karnych, przy czym należy zaznaczyć, że po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. na naszych ziemiach obowiązywały trzy różne systemy prawa karnego – rosyjski (kodeks karny z 1903 r.), austriacki (ustawa karna o zbrodniach, występkach i wykroczeniach z 1852 r.) i niemiecki (kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z 1871 r.), a unifikacji prawa karnego dokonano dopiero w 1932 r. Dlatego też przedstawiciele polskiej

9 *Ibidem*, s. 130. Chodziło o odróżnienie usiłowania, które zostało zmanifestowane tylko w postaci słów, od usiłowania zmanifestowanego w postaci czynów, po to, aby nie karać albo karać łagodniej za same słowa. E. Krzymuski, *Wykład prawa karnego. Tom I*, Kraków 1911, s. 379.

10 *Idem*, *Zasady nauki...*, s. 130.

11 E. Kunze, *Przygotowanie przestępstwa w ujęciu polskiego prawa karnego*, Poznań 1991, s. 10. Jak wskazuje autor: „Ówczesne kodeksy karne można podzielić na te, które przyjmowały szeroki zakres pojęciowy usiłowania – obejmując nim także czynności przygotowawcze, oraz na te, które ograniczały się do określenia tylko tej postaci usiłowania, która powinna zasługiwać na karę”.

12 Karalności przygotowania jako formy stadialnej przestępstwa nie przewiduje kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z 1871 r., także po obszernej nowelizacji części ogólnej tego kodeksu, która miała miejsce w 1964 r.

13 Dotyczy to zarówno kodeksu z 1852 r., jak i obecnie obowiązującego kodeksu karnego z 1974 r.

14 Rozwiązanie to obowiązywało zarówno w kodeksie Napoleona z 1910 r., jak i w obecnie obowiązującym kodeksie karnym z 1992 r.

nauki prawa karnego analizowali instytucję usiłowania na podstawie prawa trzech państw zaborczych, uwzględniając jednak przede wszystkim dorobek nauki niemieckiej i austriackiej¹⁵. Rozwiązania przyjęte w kodeksie karnym z 1932 r.¹⁶ stanowiły emanację poglądów przedstawicieli polskiej nauki prawa karnego na temat zakresu odpowiedzialności karnej za formy stadialne przestępstwa, kształtowanych na podstawie rozwiązań przyjętych wcześniej w prawie państw zaborczych.

Kodeks karny z 1932 r. nie regulował w części ogólnej przygotowania, co oznaczało przyjęcie założenia, że karalność zachowania uzasadniona jest dopiero wtedy, gdy wkracza ono w fazę usiłowania popełnienia przestępstwa. W uzasadnieniu do projektu kodeksu karnego z 1932 r. podkreślano, że: „Jasnym jest, że co nie podpadnie pod pojęcie usiłowania, nie będzie karalnym, jasnym jest również, że jeżeli w części szczególnej znajdzie się przestępstwo o cechach przygotowania przestępstwa innego, to sprawca odpowiadać będzie w granicach przez ustawę wyznaczonych”¹⁷. Usiłowanie jako forma stadialna przestępstwa zostało w art. 23 tego kodeksu ujęte szeroko, ponieważ odpowiadał za nie ten, „kto w zamiarze popełnienia przestępstwa przedsięwziera działanie, skierowane bezpośrednio ku urzeczywistnieniu tego zamiaru, lecz zamierzonego przestępstwa nie dokonywa”. Jak zaznaczył J. Makarewicz w komentarzu do kodeksu karnego z 1932 r., definicja usiłowania odpowiadała definicji ujętej w § 8 austriackiej ustawy karnej z 1852 r., ponieważ sięgała „poza ostro zarysowaną granicę »początku wykonania« (k.k. niemiecki i rosyjski), działanie nie potrzebuje być początkiem wykonania, aby być usiłowaniem. Wymaga się tylko, by prowadziło do urzeczywistnienia wyraźnie określonego zamiaru i by prowadziło do tego celu »bezpośrednio«”¹⁸. Szeroko ujęta odpowiedzialność za usiłowanie eliminowała z zakresu odpowiedzialności wcześniejszy etap w postaci czynności przygotowawczych, które pozostawały zasadniczo bezkarne. W części szczególnej kodeksu karnego z 1932 r. umieszczono jednak typy czynów zabronionych o znamionach przygotowania innego przestępstwa. W razie popełnienia takiego czynu sprawca odpowiadał jednak nie za przygotowanie jako postać stadialną, lecz za dokonanie przestępstwa *sui generis*¹⁹.

15 Oprócz E. Krzymuskiego, którego opracowania w największym stopniu były poświęcone teoretycznej analizie instytucji usiłowania, problematyka ta była poruszana także w innych publikacjach. Zob. J. Makarewicz, *Prawo karne ogólne*, Kraków 2014, s. 88–99; W. Makowski, *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego. Tom I. Część ogólna*, Warszawa 1921, s. 171–179; *idem*, *Prawo karne*, Warszawa–Łódź–Lublin–Kraków 1920, s. 186–210; J. Reinhold, *Zarys prawa karnego obowiązującego na ziemiach polskich. Część ogólna*, Warszawa–Kraków 1920, s. 55–61.

16 Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. Nr 60, poz. 571.

17 Komisja Kodyfikacyjna R.P. *Projekt kodeksu karnego w redakcji przyjętej w drugim czytaniu przez Sekcję Prawa Karnego. Uzasadnienie części ogólnej*, Warszawa 1930, s. 40–41.

18 J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lublin 2012, s. 121.

19 Jak zaznaczył J. Makarewicz: „Inne działanie, nieobjawiające zamiaru sprawcy bezpośredniego urzeczywistnienia, należeć będzie do grupy zasadniczo bezkarnych (o ile część szczególna nie